



optymalizacja/forma opodatkowania

Podatek od rajskich dochodów już od 2015 roku

Paweł Rochowicz 07-10-2014, ostatnia aktualizacja 07-10-2014 07:40

Przepisy o zagranicznych spółkach trzeba nie tylko wprowadzić na czas, ale także uzupełnić.

Wczoraj posłowie PO złożyli w Sejmie projekt ustawy, która ma naprawić skutki opóźnienia publikacji ustawy o tzw. zagranicznej spółce kontrolowanej (CFC). Określa on jednoznacznie termin wejścia w życie najważniejszych przepisów na 1 stycznia 2015 r. – tak, jak chciał rząd.

W ustawie mają się zmienić art. 9 i art. 17 ust. 1. Mówią one m.in. o wejściu w życie „pierwszego dnia czwartego miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia”. Pokrętna konstrukcja tych przepisów spowodowała właśnie, że wystarczył mały poślizg w publikacji, by ustawa weszła w życie 1 stycznia 2016 r.

Poselska inicjatywa to jeden ze skutków piątkowej publikacji „Rz”, w której pisaliśmy, że ta zwłoka może oznaczać przedłużenie dzisiejszych korzyści fiskalnych dla wielu firm.

Samo poprawienie daty wejścia w życie nie rozwieje jednak wszystkich wątpliwości, które budzi ustawa. Odnosi się ona m.in. do spółek działających w rajach podatkowych. Status takiego raju mają kraje i terytoria, z którymi Polska nie podpisała umów o wymianie informacji podatkowych. Według ustawy wystarczy nawet niewielki udział w spółce zarejestrowanej w raju podatkowym, by zastosować do niej przepisy ustawy o CFC, czyli nałożyć polski 19-proc. podatek dochodowy.

Patrycja Goździowska, doradca podatkowy i partner w kancelarii SSW, zauważa jednak, że rozporządzenie z listą rajów minister wydał 9 kwietnia 2013 r., a od tego czasu Polska zawarła kilka nowych umów podatkowych.

– Należy oczekiwać, że ogłoszone zostanie rozporządzenie aktualizujące listę rajów – mówi ekspertka.

Jak udało się nam ustalić, z listy rajów powinny zniknąć m.in. Andora, Gibraltar, Bermudy, Grenada i Kajmany.

Wiele kłopotów interpretacyjnych mogą też sprawić poszczególne przepisy ustawy. Według Sławomira Krempla, doradcy podatkowego i partnera w PwC, nie jest w niej jednoznacznie określone, co należy rozumieć przez „rzeczywistą działalność gospodarczą” zagranicznej spółki. Jest to istotne, bo właśnie realna działalność może uwalniać te spółki od polskiego podatku.

– Ustawa wprowadzi także skomplikowane obowiązki dokumentacyjne. Może się też okazać, że trzeba będzie kalkulować zyski zagranicznej spółki według polskich przepisów podatkowych, co w praktyce będzie nie lada wyzwaniem – wylicza ekspert.

Zwraca uwagę, że zamieszanie wokół ustawy nie ułatwia życia tym polskim przedsiębiorcom, którzy rozwinęli działalność poza terytorium Polski. – Państwo powinno w tej działalności nie tylko nie szkodzić, ale pomagać, z pobudek zarówno ekonomicznych, jak i patriotycznych – konkluduje.

etap legislacyjny prace w Biurze Legislacyjnym Sejmu
Rzeczpospolita

© Wszystkie prawa zastrzeżone

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody Gremi Business Communication. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody Gremi Business Communication lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.

Zobacz także

**Aksjonow
nowym szefem
władz Krymu**

**Jemen:
Kilkadziesiąt
ofiar w
samobójczym
zamachu w
stolicy**

**Z kamerą na
egzamin.
Liczyła na
pomoc**

**Narty w
Karyntii? Z
interhome
spędzisz super
ferie. Sprawdź!**

Sponsorowane

